

O Europejskiej Radzie Badań Naukowych

grantach dla usamodzielnienia się młodych badaczy, pozycji naszego kraju w nauce i co można by zmienić na lepsze (I)



Prof. Adam Łomnicki:
– W naszym kraju brak jest ludzi młodych, z elitarnego klubu najlepszych europejskich uczonych.

Fot. A. Kobos

w polskich środowiskach naukowych panuje w tej sprawie cisza i wszystko wskazuje na to, że tak jak w przypadku pierwszego konkursu na *Starting Independent Grants*, większość polskich uczonych, a szczególnie młodych nic o tym konkursie nie wie. A sprawa jest ważna, ponieważ Komisja Europejska ma zamiar ograniczać nakłady na badania zamawiane, przy których uczeni z nowych krajów Unii byli na specjalnych ulgowych warunkach, na rzecz wspomnianych powyżej grantów, w których nie liczy się ani kraj pochodzenia, ani tematyka projektu badawczego, a jedynie jakość samego projektu i poziom badacza.

Sam pomysł na początkujące (*starting*) i zaawansowane (*advanced*) granty powstał jako sposób na podniesienie poziomu europejskiej nauki na wzór amerykański. Chodzi o to, aby wykorzystać pomysły rodzące się w głowach młodych badaczy i aby nie oceniać ich według kryteriów innych niż jakość. Mnie znane są bliżej zasady przydzielania *Starting Independent Grants* i warto tu je wymienić, bo jest to idealny system na usamodzielnienie się wybitnych młodych uczonych, podniesienie poziomu uprawiania nauki i ściągnięcie z Komisji Europejskiej dużego wsparcia finansowego. O grant taki może starać się obywatel każdego kraju, który uzyskał stopień doktora nie wcześniej niż trzy lata temu i nie później niż lat osiem i który ma zamiar realizować badania w otrzymanym grantcie w jednym z krajów Unii Europejskiej lub krajów z Unią stowarzyszonych. Te granty mogą wynosić do 400 000 euro rocznie i trwać do pięciu lat, co oznacza, że grant taki to najczęściej 2 000 000 euro. Nie jest to zatem zwykły grant dla młodego człowieka po doktoracie, ale sposób, aby wybitny młody uczyony usamodzielniał się

Mija już miesiąc od czasu, gdy European Research Council ogłosiła wezwanie (<http://erc.europa.eu>) do składania wniosków na drugi już konkurs *Starting Independent Grants*, a przy okazji podała część wyników pierwszego konkursu na *Advanced Grants*. Terminy składania wniosków na *Starting Independent Grants* upływają 29 października, 19 listopada i 10 grudnia 2008, odpowiednio dla nauk fizycznych i techniki, nauk humanistycznych oraz nauk o życiu. Zatem czasu na przygotowanie wniosków jest już niewiele, natomiast

realizując swój własny program badawczy. Otrzymane fundusze powinny mu/jej umożliwić przyjęcie kilku pomocników, albo przez przyznanie stypendiów doktorskich albo zatrudnienie odpowiednich osób po doktoracie, a także zakup odpowiedniej aparatury i pokrycie wszelkich innych niezbędnych wydatków. Od instytucji przyjmującej ewentualnego zdobywcę takiego grantu oczekuje się zapewnienia mu/jej pomieszczeń odpowiedniej jakości i liczby, infrastruktury, jaką dają instytucje naukowe i ewentualnie dostępu do aparatury, której koszty przekraczają możliwości tego grantu. Ważnym stwierdzeniem podanym explicite przez European Research Council jest zakaz wobec władz instytucji goszczącej zdobywcę grantu i jego starszych kolegów wtrącania się i pouczenia, w jaki sposób badania te mają być prowadzone. Zamiast pisania pracy habilitacyjnej i skomplikowanych zabiegów politycznych, aby otrzymać kierownictwo zakładu lub katedry, mamy tu dwa miliony euro, przyznane przez obcych ludzi z innych krajów, którzy nie znają osobiście kandydata, w przekonaniu, iż ten właśnie kandydat dobrze rokuje europejskiej nauce.

Przy braku w Polsce pieniędzy na uprawianie nauki, przekonaniu wielu młodych ludzi, że nie daje się im szansy na rozwinięcie skrzydeł i ogólnym braku zaufania między Polakami – z czego wynika przekonanie, że krajowe granty nie są przyznawane uczciwie, ale po znajomości¹ - należało się spodziewać dużego napływu wniosków od młodych badaczy z Polski. Niestety nic takiego się nie stało. Na 9167 wniosków na pierwszy konkurs z Polski wpłynęło ich zaledwie 200, czyli 2,2%. Stąd, w liczbie zgłoszonych wniosków znaleźliśmy się poniżej Słowacji, Bułgarii, Rumunii, nie mówiąc o Czechach i Węgrzech. Jeszcze gorzej poszło nam z liczbą ostatecznie przyznanych grantów w pierwszym konkursie.² Na 296 przyznanych grantów Węgrzy zdobyli 6, Czesi – 1, Bułgarzy – 1, natomiast aplikantom z pozostałych byłych krajów demokracji ludowych i byłych republik ZSRR nie został przyznany żaden grant. Jest to sytuacja tragiczna, bardzo źle świadcząca o stanie polskiej nauki i wskazująca, że w naszym kraju brak jest ludzi młodych, z elitarnego klubu najlepszych europejskich uczonych.

ADAM ŁOMNICKI
sierpień, 2008

(ciąg dalszy w następnym numerze PAUzy)

¹ Kto nie wierzy, niech poczyta w witrynie Niezależnego Forum Akademickiego – www.nfa.pl

² Por. *Nature*, 19 June 2008, p. 976.

O nauce

Nauka, zwłaszcza wczesno-XX-wieczna, ograniczona czy zagęszczona była do Europy i Stanów Zjednoczonych. Dzisiaj wszystkie narody szukają swojego wkładu w kulturę i cywilizację.

Józef Wolski